

O d p i s l

RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO OŚWIATY

Warszawa, dn. 26 listopada 1948r.

Nr. VI-W-2526/48

W pierwszej połowie grudnia br. odbędzie się Kongres Zjednoczenia Wy Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej.

Powstanie jednej partii, będącej czołowym oddziałem klasy robotniczej i skupiającej najlepszych i najbardziej aktywnych jej przedstawicieli, likwiduje przeszło 50-letnie rozbitcie ruchu robotniczego, potęguje siłę naszego narodu oraz stwarza warunki sprzyjające szybkiej przebudowie naszego ustroju społeczno-gospodarczego i zakładaniu zrębów socjalizmu w Polsce.

Historyczny moment zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego jest świętem nie tylko obu partii i polskiej klasy robotniczej - jest świętem całego narodu i ważnym wydarzeniem w międzynarodowym ruchu robotniczym.

Aby umożliwić szkole polskiej wspólny z całym społeczeństwem, świadomy i czynny udział w tym święcie, Ministerstwo zarządza co następuje:

W dzień po otwarciu Kongresu we wszystkich szkołach i zakładach oznaczonych przez dyrektora (kierownika) zakładu nauczyciele przeznaczają co najmniej jedną godzinę lekcyjną na omówienie sprawy zjednoczenia partii robotniczych i historycznego znaczenia tego faktu. We wszystkich klasach, poczynając od kl. V szkoły podstawowej, winien być odczytany załączony tekst pogadanki.

Dyrektor Gabinetu Ministra
/-/ J. Barbag

K U R A T O R I U M
OKREGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO
W L U B L I N I E

Nr.Og-37718/48

Dnia 7 grudnia 1948r.

Sprawa: Kongres Zjednoczeniowy
P.P.R. i P.P.S.

Przechować w teczce pod hasłem:

"Uroczystości"

w/g rozdzielnika

Podając do wiadomości zarządzenie Ministerstwa Oświaty polecam omówić sprawę zjednoczenia partii robotniczych na godzinach lekcyjnych i odczytać we wszystkich klasach poczynając od kl.V szkoły podstawowej wzwyż tekst pogadanki, którą załącza się.

O t r z y m u j ą :

Dyrektorzy i Kier.Szkół
wszelkich typów

w _ O _ k _ r _ e _ g _ u _

KURATOR OKREGU SZKOLNEGO

/-/ Fr. Krzemień - O J A K

Za zgodność
NACZELNIK WIDZIAŁU

10/11/48
M. P o w t a k

K O N G R E S Z J E D N O C Z E N I O W Y

Dzisiaj 15 grudnia 1948r. jest wielkim dniem w dziejach polskiej klasy robotniczej, święto wszystkich ludzi pracy w naszym kraju. Tego dnia rozpoczął się Kongres, na którym po 50 przeszło latach rozbitcia ruchu robotniczego nastąpi zjednoczenie dwóch partii. Polska Partia Robotnicza i Polska Partia Socjalistyczna połączy się tworząc jedną wspólną partię, która poprowadzi naród do socjalizmu.

Co dzień czytacie w gazetach meldunki z kopalni, fabryk, hut i innych zakładów pracy o tym, że setki tysięcy ludzi postanowiło zwiększonym wysiłkiem, ofiarnym trudem, wydajnością swoją pracę uczcić Kongres Zjednoczeniowy Partii Robotniczych w Polsce. Na apel górników kopalni "Zabrze - Wschód" odpowiedzieli ludzie pracy ze wszystkich zakątków kraju. Setki tysięcy ton węgla dostarczyli ponad plan górnicy. Setki tysięcy metrów tkanin wyprodukowali włókniarze. Robotnicy budowlani przyspieszyli tempo wykonania budowli. Dodatkowe zobowiązania przyjęli na siebie chłopci zrzeszeni w Związku Samopomocy Chłopskiej. Pracownicy szpitali postanowili usprawnić sposób przyjmowania i wypisywania chorych dzieci, polepszyć opiekę nad chorymi. Pracownicy miejsc w Katowicach witają Kongres ukończeniem budowy "Domu Dziecka". Młodzież we wszystkich zakładach pracy radośnie podjęła pracę, raźniej idzie jej współzawodnictwo. Liczni nauczyciele i młodzież szkolna włącza się w czyn przedkongresowy.

W wielkim tym ruchu biera udział oczywiście nie tylko członkowie łączących się partii, bierze w nim udział cały świat pracy w Polsce. Szerokie rzesze bezpartyjnych robotników, chłopów i inteligentów rozumieją dobrze, że święto łączących się partii jest również ich świętem. Rozumieją, że partia robotnicza, która realizuje dążenia i pragnienia narodu, prowadzi go w walce o postęp, o kulturę i dobrobyt. Rozumieją, że wszystko to, co dotyczy klasy robotniczej, ma dziś decydujące znaczenie nie tylko dla niej samej, ale i dla losów narodów i całej ludzkości.

Kapitałiści i obszarnicy usiłowali przekonać naród, że istnienie ustroju kapitalistycznego, a więc zarazem i ich uprzywilejowane stanowisko w społeczeństwie oparte jest na niewzruszalnych prawach. Usiłowali przekonać miliony ludzi, że bez nich nastąpiłaby katastrofa - koniec świata. A tak nie jest. Kapitałiści i obszarnicy, właściciele fabryk i kopalni, wielcy gospodarze ziemscy - zawdzięczali swe bogactwa tylko temu, że pracowali na nich robotnik i chłop. Z pracy tych ludzi rosły olbrzymie majątki wyzyskiwaczy - postawa ich władzy.

Polski działacz robotniczy w Związku Radzieckim powiedział: "My, ludzie pracy, udowodnimy, że potrafimy rządzić krajem bez kapitalistów i obszarników. A niech kapitałiści i obszarnicy, że mogą istnieć bez robotników i chłopów". W tej wypowiedzi mieści się istotna prawda. Miał już okres, gdy burżuazja była nosicielem postępu. Było to półtora wieku temu, w czasie rewolucji francuskiej, gdy zwalczono zmurzały ustrój feudalny. Obecnie rola jej się zmieniła. Doświadczwszy nas nędzą, bezrobociem, kryzysami i wojnami, zagraża widmem wciąż nowych, coraz potworniejszych wojen. Burżuazji obce jest uczucie patriotyzmu, czyli prawdziwej miłości swego kraju. Kiedy boli się ona gniewu ludu, kiedy jej przywileje są zagrożone, gotowa jest zaprzepaścić niepodległość swego kraju i zwraca się o pomoc do obcych państw, byleby obronić swe majątki. Wiedzie o tym z historii, że burżuazja francuska w czasie Komuny Paryskiej szukała ocalenia w bagnietach niemieckich. W czasie Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej burżuazja rosyjska wzywała na pomoc burżuazję 14 państw.

Polscy kapitałiści i obszarnicy nie byli lepsi od innych. Pamiętacie, jak utworzyli Targowicę, jak się przyjaźnili z Hitlerem i polowali z Goeringiem.

Tylko klasa robotnicza stanowi siłę, która może wyzwolić ludzkość z kajdan kapitalizmu i położyć kres wojnom. Tylko klasa robotnicza może zbudować ustrój socjalistyczny, który zniesie wyzysk człowieka przez człowieka i stworzy możliwość braterskiego współżycia wszystkich narodów. Już wielki Staszcio twierdził, że Polska się podnosi, gdy panoszą się wszystkie narody. Już wielki Staszcio twierdził, że Polska się podnosi, gdy panoszą się wszystkie narody.

Klasa robotnicza znosi podział na klasy społeczne. Po raz pierwszy w dziejach staniemy się zjednoczonym narodem, jedną wielką rodziną, która wiąże już nie tylko swoją przeszłość historyczną, ale - co ważniejsze - powszechny udział w gospodarzeniu bogactwami kraju. Fabryki, kopalnie, hutnictwo dzięki klasie robotniczej stały się własnością całego narodu. Dochód z tych kopalni, fabryk i hut nie idzie do rąk garstki bogaczy, lecz obracany jest na dobro całego narodu.

Rozejrzyjcie się dokoła.

Spójrzcie, jaka pozycja zajmują dziś w świecie państwa, w których władza znajduje się w rękach zorganizowanej klasy robotniczej. Widzicie, jaka ogromna jest rola Związku Radzieckiego, który zwyciężył hitlerowskie Niemcy, broni dzielnie pokoju -/-

i praw wszystkich narodów. Wydał on bój przyrodzie, kształtuje klimat według potrzeb człowieka, w trosce o lepsze plony tworzy zupełnie nowe gatunki zbóż, zamienia stepy w lasy.

Równocześnie tempo powojennej odbudowy Polski Ludowej dzięki pracy i władzy robotniczej zadziwia cały świat.

Tak się dzieje w państwach demokracji ludowej.

A jednocześnie jesteśmy świadkami upadku takich niedawno przecież potężnych państw burżuazyjnych, jak np. Francja. Bo tam robotnik jest wciąż jeszcze poniewieranym człowiekiem, któremu grozi więzienie lub śmierć, gdy walczy o wolność i chleb.

Dlatego każdy, komu zależy, by Polska była silna i kwitła, każdy rozumny patriota cieszy się z połączenia ruchu robotniczego w jedną przodującą, awangardową partię robotniczą.

Awangarda jest to nazwa wzięta z dziedziny wojskowości. Oznacza ona tych, którzy do walki idą w pierwszych szeregach prowadząc za sobą resztę. Tak samo partia robotnicza jest awangarda robotników i przodującą siłą narodu. Partia robotnicza skupia w swych szeregach i organizuje ludzi najbardziej uświadomionych i ofiarnych, tych, którzy dobrze wiedzą, że celem ich walki jest budowanie ustroju społecznego bez wyzysku człowieka przez człowieka, tych, którzy znają drogi umożliwiające osiągnięcie tego celu.

O partii robotniczej mówi się również zupełnie słusznie, że to sztab klasy robotniczej.

Do zwycięstwa w zaciętej walce między klasą wyzyskiwaczy a ludźmi pracy prowadzi jedną tylko drogą. Przewodniczyć będzie tylko jeden sztab robotniczy.

Historia ruchu robotniczego wskazuje, że nie zawsze tak było.

W r. 1882 powstała w Polsce, założona przez Ludwika Waryńskiego, pierwsza partia robotnicza, znana pod nazwą "Proletariat". Po kilku latach jednolitea prowadzonej walki, kiedy "Proletariat" został zgnieciony przez carat, polska klasa robotnicza poszła dwiema drogami. Powstały dwa odłamy w ruchu robotniczym.

SDKPiL (Socjal-Demokracja Królestwa Polskiego i Litwy) a potem KPP (Komunistyczna Partia Polski) nawoływała do nieustannej i śmiałej walki z kapitalistami w sojuszu z robotnikami innych krajów, a zwłaszcza sąsiedniej Rosji; PPS zaś ochraniając kapitalistów i odgradzała się od współpracy z robotnikami niepolskiego pochodzenia. Jej prawicowi przywódcy wypełniali wolę kapitalistów, w których interesie był rozłam wśród robotników.

Utrzymując rozłam w klasie robotniczej przy pomocy prawicowych przywódców PPS kapitaliści i obszarńcy nie dopuścili po pierwszej wojnie światowej do objęcia władzy przez robotników i chłopów. Polska pozostała więc krajem wyzysku i usiłku, nie rozwijała się lecz stała.

Burżuazja, nie będąc samą patriotyczną, umiała wyzyskać chytrze patriotyzm polskiego ludu i wypaczyć go. Potrafiła wpoić części polskiej klasy robotniczej nacjonalizm, to znaczy pychę narodową i wynoszenie się nad inne narody. Potrafiła odwrócić uwagę od podstawowej prawdy, że robotnicy wszystkich krajów są braćmi i że wspólna jest ich walka z ciemnocami.

Przy pomocy nacjonalizmu burżuazja polska zdołała wśród pewnej części klasy robotniczej wzbudzić fałszywe przekonanie, że polskiego robotnika i polskiego kapitalistę łączy wspólna sprawa. Potrafiła również wzniecić wśród ludu pracy nieufność i niechęć do naturalnego sprzymierzeńca - do robotników rosyjskich.

Polityka taka doprowadziła kraj do zguby w r. 1939 i do ciemnej nocy okupacji.

W czasie okupacji z tradycji jednego z odłamów klasy robotniczej, mianowicie z polskich komunistów powstała Polska Partia Robotnicza, która stojąc na czele narodu podjęła nieprzejednaną i najbardziej ofiarną walkę z okupantem o niepodległość Polski i wyzwolenie społeczne. PPR wskazywała, że ta niepodległość może być odzyskana tylko przy pomocy i w współdziałaniu ze Związkiem Radzieckim.

v e r t e !

W szeregach PPS zawsze byli ludzie, którzy myśleli podobnie. Obecnie znaleźli się oni w większości i stworzyli jednolity front z PPR. Front ten rozszerzał się, wzmacniał, aż doprowadził do całkowitego zjednoczenia ruchu robotniczego.-

W odrodzonej i niepodległej Polsce Ludowej obie partie biorą udział w rządzeniu państwem. W fabrykach, kopalniach, w hutach, w radzie i sejmie, we wspólnej budowie Polski i we wspólnej walce prowadzonej z wrogami nowego ustroju, stopniowo wyzbywali się pepernowy resztek nacjonalizmu. Usuwając ze swych szeregów tych, którzy przy nim trwali, dojrzewali do połączenia z drugą partią robotniczą - z PPR.

Smutne dziedzictwo przeszłości, dziedzictwo rozbitcia przodowniczej klasy Polski, kończy się w dniu zwołania Kongresu Zjednoczeniowego. W swym dalszym marszu Polska klasa robotnicza pójdzie już zjednoczona, a przez to zjednoczenie zwielokrotni swoje siły. Entuzjazm, zapał i twardy wysiłek tej przodującej narodowi klasy będzie od teraz kierowane przez jeden sztab. Wykonamy plan 6 - letni. Będziemy budować socjalizm. Cały naród, wszyscy ludzie pracy, pod przodownictwem zjednoczonej partii klasy robotniczej, staną się zwaarta i dzielna gromada maszerująca z pełną otuchą wciąż na-przód, ku dobrobytowi i lepszemu jutru.

Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej sprostuje wielkim zadaniem, jakie jej stawia historia. Opiera się ona na wspaniałych tradycjach walk polskiego obozu postępowego, na tradycjach Modrzewskiego, Staszica, Kościuszki, Mickiewicza, Jarosława Dąbrowskiego, na tradycjach 70 lat walk bohaterów klasy robotniczej. Uzbrojona jest w potężny oręż naukowy - marksizm-leninizm. Solidarność wszystkich ludzi pracy wzmacnia jej siłę. Wzmacnia ją doświadczenia klasy robotniczej na całym świecie, w szczególności doświadczenia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (polszewików), która pierwszą potrafiła zbudować potężne, socjalistyczne państwo.-

Nierozrwalna więź łączy socjalistyczną ideologię Zjednoczonej Partii z żywotnymi interesami narodu polskiego. Nierozrwalna więź łączy interesy naszej ojczyzny z dążeniami całej postępowej ludzkości. I dlatego Zjednoczona Partia poprowadzi naród polski do ustroju, w którym nie ma wyzysku, w którym każdy człowiek ma pełne możliwości rozwoju osobistego, do ustroju, o którym marzyli ludzie przez wieki - do socjalizmu.-

Młodzież szkolna powinna głęboko wniknąć w sens tego wydarzenia. Za parę lat wejdziecie czynnie do naszego życia państwowego i społecznego. To, co dzieje się teraz, głęboko sięgnie w przyszłość narodu, a przyszłość należy właśnie do Was, do młodzieży. Wy ją będziecie kształtować i tworzyć.-

Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej w trosce o tę przyszłość postawiła sobie za jedno ze swych naczelnych zadań dążenie do wszechstronnego rozwoju młodego pokolenia i zapewnienia młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligentkiej pełnych możliwości nauki i pracy.

Bardziej zwaarta klasa robotnicza, jednolite jej kierownictwo oznacza szybsze pójście Polski na-przód, oznacza stworzenie lepszych warunków dla Waszej pracy, oznacza ułatwienie Wam zadania, gdy Wy, przyszłość narodu, staniecie się gospodarzami Państwa.-

~~~~~